GAZETA KRAKOWSKA

Nro 4.

Z KRAKOWA DNIA 12 STYCZNIA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

Na dziewiątym posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 11 Grudnia 1822 roku.

Sekretarz Seymu odczytał deklaracyią Reprezentanta *Osłaszewskiego*, któren będąc z podania Zgromadzenia Gminnego za Kandydata do urzędu Prezesa Trybunału Iwszey Instancyi na liście umieszczonym, odstępuie od Kandydacyi, zachowuiąc sobie Kandydacyią na Zastępcę Sędziego w razie zdarzoney potrzeby.

Następnie Marszałek Seymu ogłosił wybór Senatora czasowego z Kandydatów na liście przez Kommissyią Kwalifikacyiną umieszczonych.

Reprezentant X. *Dubiecki* dzieląc troskliwość o świętość i nietykalność praw każdemu Reprezentantowi służących, używaiąc tego prawa, podał wszystkich Reprezentantów na Kandydatów do urzędu Senatora.

Marszałek Seymu oznaczaiąc powyższy wniosek za pochlebny każdemu Reprezentantowi, w służącym prawie obioru na Senatora, gdy iednak z porządku Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, ułożona iest lista Kandydatów, i do tey niepodało się więcey Kandydatów, w skromnem milczeniu Izby, nie podanie się w Kandydacyią utwierdzone znaydował.

Reprezentant X. *Dubiecki* przy uznaniu milczenia Reprezentantów za odstąpienie od Kandydacyi, wniósł, ażeby gdy Konstytucyią oznaczony iest rygor na nieprzyimuiących urząd Senatora, użycie tego rygoru nastąpiło.

Reprezentant *Soczyński* wnosząc przedmiot względem Kandydata na Senatora P. *Boduszyńskiego* iako Professora czynnego za niezałatwiony, żądał decyzyi Izby, zwłaszcza że Kommissyia Skarbowa niewiedziałaby iak się regulować w oznaczeniu pensyi.

Marszałek Seymu oddał przeto decyzyi Izby rozwiązanie zaszłych wniosków, iako w wypadku odnoszącym się do nieprzewidzianych Statutem urządzaiącym Zgromadzenia polityczne.

Reprezentant *Soczyński* uznawał decyzyią Izby za uchybienie zaufaniu Senatowi przez Nayiaśnieyszych Kraiu Protektorów w urządzeniu Akademii nadanemu, w skutku którego Senat postanowił, że Akademik przyimuiąc urząd publiczny traci Katedrę, wniósł przeto ażeby P. *Boduszyński* był zapytany któren z urzędów przyiąć sobie życzy.

Reprezentant X. *Chudek* oznaczaiąc Konstytucyią i Statut urządzaiący Zgromadzenia polityczne za normę postępowania Izby, z Statutu Akademiczuego czerpanie zasad względnie Kandydatów na urzędy publiczne za niewłaściwe wnosił.

Reprezentant *Kozłowski* z wniosków powyższych względnie Kandydata na liście umieszczonego, przez ogłoszenie kreskowania na urząd Senatora załatwione uznawał, zostawuiąc P. *Boduszyńskiemu* wolność deklaracyi po otrzymaniu urzędu Senatora, ile posiadanie Katedry nieodeymuie mu Kwalifikacyi.

Marszałek' Seymu oznaymił iż kreskowanie nie iest ieszcze rozpoczęte, gdy z porządku wezwanie Członków do kreskowania przez Assessorów Seymu nie nastąpiło, szanuiąc zaś głos wolny Reprezentanta dopuszczenie nad tym rozwagi mieysce znayduie; wyraził przytem, iż cokolwiek Senat względnie Professorów z mocy nadaney sobie od Nayiaśnieyszych Kraiu tego Protektorów postanowił, wstecz niedziałaiąc, będzie utrzymywał, i w kommunikacyi Seymowi tymczasowego urządzenia Akademii, dowiódł Senat, iż we wszystkim zwierzaiąc się Reprezentacyi, zostawia iey wolną drogę postępowania, i każdy Professor przyimuiąc urząd publiczny obydwóch zatrzymać nie może, lecz z Art: 7 powyższego urządzenia Katedrę utraca.

Reprezentant *Czapski* wniósł, iż z Art: 7 urządzenia, Professor staraiący się o iaki Urząd winien żądać pozwolenia od Senatu.

Marszałek Seymu poleciwszy Sekretarzowi Seymu odczytanie Art: 7 urządzenia, z tego udzielił obiaśnienie, iż pozwolenie Senatu dla Professorów iest potrzebne dla zostania Reprezentantem; przyięcie zaś Urzędu pozbawia Professora Katedry.

Reprezentant *Soczyński* obstawał przy potrzebie zapytania się P. *Boduszyńskiego*, który z Urzędów przyimie, i w tym żądał decyzyi Izby przez kreskowanie.

Reprezentant *Kozłowski* formowanie wnoszonego zapytania za antykonstytucyine oznaczał, i gdy do Seymu nienależy tłomaczenie ustaw, przeciwił się kreskowaniu.

Reprezentant *Majeranowski* z Art: 82 Statutu Akademickiego przepisuiącego, iż Professor na 6 miesięcy winien oznaymić potrzebę swoiego Zastępstwa, wniósł ażeby do tego czasu P. *Boduszyński* pozostał przy Professoryi, a wrazie zyskania większości głosów w wyborze na Senatora, ażeby na ten czas miał Zastępcę w Senacie.

Reprezentant *Kozłowski* oznaymił, iż P. *Boduszyński* znany iako czynny Urzędnik, zdoła dopełnić obydwa Urzędy poświęcaiąc się iednemu z tych bezpłatnie, na czym skarb zyska.

Reprezentant *Majeranowski* dla zapewnienia Uczniom korzyści, nieodłącznych od zupełnego poświęcenia się Professora, obstawał przy przepisie Art: 82 Statutu Akademickiego.

Reprezentant *Czapski* wniósł obawę ażeby przez przypuszczenie Akademików do Kandydacyi na Senatora z czasem Senat niezamienił się w Akademią, a Akademiia w Zastępców Professorów.

Marszałek Seymu godząc toczący się przedmiot wyraził, iż Statut Akademicki oddzielne maiąc przepisy, nienależy do deliberacyi Seymu i Senat zabezpieczy bieg Katedry na przypadek gdyby

Professor czynny obiął Urząd publiczny.

Reprezentant *Soczyński* obstaiąc przy poddaniu swego wniosku decyzyi Izby, dodał, iż Statut Akademiczny z listą Kandydatów w iednym czasie stał się wiadomy Seymowi, Kommissyia Kwalifikacyina układaiąc niewiedziała o nim a tak żądał, ażeby lista była zwróconą Kommissyi Kwalifikacyiney łącznie z nadeszłym urządzeniem Akademii dla rozwagi.

Delegowany Senator *Radwański* wywodząc, iż prawo o Statucie Akademicznym iest nieubliżaiącym Konstytucyi, a ieżeli mówi o Akademiku który chce bydź Urzędnikiem, zostawia Senatowi pilne baczenie, ażeby Instrukcyia publiczna nie doznała uszczerbku. — Reprezentacyi przeto przy Kandydacyi zostawiał potrzebę zwrócenia tylko uwagi, czy zachodzą obięte Art: 19 Konstytucyi Kwalifikacyie, uznaiąc bezpotrzebnym zapytywanie się Kandydata, gdy życzenie onego z podania iest iawnem.

Reprezentant *Soczyński*, z powyższych uwag wnosił, iż w tym przypadku, wybór zostawałby przy Senacie, lub tym co go obrano, Konstytucyia zaś przeciwnie Reprezentacyi wybór zostawia.

Reprezentant *Majeranowski* z Artyk: 113 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia Polityczne, żądał decyzyi większością głosów.

Reprezentant *Kozłowski* tłomacząc powołany Art: 113 wyraził, iż ten odnosi się do przypadku, gdyby Kandydat nie miał Kwalifikacyi Konstytucyia wymaganych, iaki w toczącym się wypadku niezachodzi, bo Kandydat Konstytucyinie iest Kwalifikowany, a przez podanie się okazuie życzenie przyięcia Urzędu.

Reprezentant *Czapski* z uwagi, iż Konstytucyia oznaczyła wiele Członków z Akademii ma prawo zasiadać w Senacie, z przepisu tego zamiarzoną równowagę oznaczał, i przez przypuszczenie więcey Akademików ubliżenie tey uważaiąc, żądał kreskowania z Art: 113 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne.

Reprezentant X. *Chudek* Kandydacyią P. *Boduszyńskiego* uznawał za reguluiącą się do niego w zaszczycie Obywatela.

Reprezentant *Lipczyński* wniósł, iż nie idzie o Kwalifikacyią, bo ta iest niezaprzeczoną P. *Boduszyńskiemu*, główny zamiar iest w utwierdzeniu woli Nayiaśnieyszych Protektorów, z których oznaymienia, Senat powodował się do wydania urządzenia, iż Professor czynny obeymuiąc Urząd, traci Katedrę, Reprezentacyi zatem zwrot uwagi na wolę Nayiaśnieyszych Protektorów nastręczaiąc, poddanie się teyże, iako skutek wdzięczności za opiekę, zaręczaiącą trwałość pomyślności naszey, oznaczał.

Reprezentant *Soczyński* wniósł przeto ażeby P. *Boduszyński* z listy Kandydatów wypuszczony został.

Reprezentant X. *Chudek* nieuznawał w urządzeniu Akademii woli Monarchów, gdy ieszcze przez tych nie iest zatwierdzony.

Reprezentant X. *Dubiecki* wniesione opuszczenie z listy oznaczał za uwłaczaiące należnemu szacunkowi odznaczaiącego się cnotą i urzędowaniem Kandydata.

Repre: *Lipczyński*, z zasady, iż Monarchowie nadali Senatowi moc tym czaso-

wego urządzenia Akademii, oznaczał temu wolę Monarchów, winną bydź święcie zachowaną, każdego zaś przekonaniu zostaie, bydź nieoddzielnym od tego postanowienia.

Reprezentant *Kadłubowski* oświadczył się podobnież przeciw opuszczeniu z listy P. *Boduszyńskiego*, uznaiąc w tym naruszenie Konstytucyi, gdy z tey Kandydat posiada Kwalifikacyią.

Reprezentant *Soczyński* oznaymił, iż dla tego żądał deklaracyi P. *Boduszyńskiego*, ażeby wybór niezawisł od Senatu, w opuszczeniu zaś zlisty Kandydatów, miał za cel wolę Monarchów Statutem obiawioną.

Marszałek Seymu odwołuiąc się do głosu Reprezentanta *Lipczyńskiego*, któren naytrafniey oznaczył stosunki dla Reprezentacyi w obiawioney woli Monarchów, radził przystąpienie do wyboru Senatora z podaney listy Kandydatów, któren wybor wskaże, iakie każdy z Reprezentantów dzieli przekonanie.

Reprezentant *X. Dzianott* oświadczył, iż z nowego urządzenia Akademii, odstąpienie od woli Monarchów istność Naszey Rzeczypospolitey zapewniaiących niezdobiłoby ducha Reprezentacyi, i przeciwiłoby się iey politycznemu zawodowi, lecz gdy Senat widząc obiory, ma w swym ręku środki zaradcze, z tego wniósł przystąpienie do obioru.

Reprezentant *Librowski* dzielił obawę, ażeby Senat obioru za nieważny nie uznał.

Reprezentant *Lipczyński* oznaymił, iż Senat oddał obiór rozwadze Izby niechcąc pzzepisywać prawideł, które w sercu każdego do wykonania zostaią.

Reprezentant *Soczyński* przez zostawienie P. *Boduszyńskiego* w Kandydacyi wnosił obrazę woli Monarchów i obstawał przy potrzebie zapytania go.

Marszałek Seymu z powodu toczącego się zarzutu żądał oświadczenia się Izby czy w porządku Artyk: 113 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne ma zamiar decyzyi.

Reprezentant *Soczyński* postępowaniu temu oznaczał, iakby wola Monarchów decyzyi Naszey ulegać mogła.

Reprezentant *Lipczyński* oddaiąc kreskowanie nad wyborem Senatora drodze zwyczayney, względnie Kwalifikacyi rozwagi niepotrzebną bydź uznawał, zwłaszcza, że całe postępowanie w obiorze przekonaniu Izby iest zostawionym.

Reprezentant *Librowski* w Zastępstwie Professora z Art: 82 Statutu znaydował przeszkody, gdy na pół roku przepisane ostrzeżenie nastąpić winno.

Marszałek Seymu oznaymił, że zmiana Statutu iest oddana woli Senatu, a tak i powołany Art: 82 może bydź wzmieniony, w czym Senat idąc za wolą Monarchów, ubezpieczy przedmiot Naukowy.

Poczem przystąpiono do wyboru Urzędników sekretnemi kreskami, i przez większość głosów wybrani zostali:

Senatorem czasowym Rzeczypospolitey Krakowskiey P. *Jan Kanty Bartel.*

Sędzią Pokoiu Okręgu Igo M. Krakowa P. *Jakób Mączeński.*

Sędzią Pokoiu Okręgu II. M. Krakowa P. *Jakób Czerniński.*

Sędziami Pokoiu Okręgu III. Mogilskiego iednomyślnie P. *Franciszek Lipczyński* i P. *Leon Rudowski.*

Sędzią Pokoiu Okręgu V. Krzeszowickiego iednomyślnie P. *Jan Kanty Kadłubowski.*

Prezesem Trybunału Iwszey Instancyi Rzeczypospolitey Krakowskiey większością głosów P. *Jakob Mąkolski.*

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 4 Stycznia.
Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski,
MY ALEXANDER I.
CESARZ WSZECH ROSSYY, KROL POLSKI.
&c. &c. &c.

Potrzeba usunięcia szkodliwych skutków wynikaiących z wprowadzania w zbyt wielkiey ilości towarow zagranicznych do Naszego Królestwa Polskiego, w chwili, gdy handel wychodowy tegoż Królestwa z powodu środków przyiętych przez inne Rządy ściśniony został, i konieczność dźwignienia przemysłu, który sam tylko zdolny iest zapobiedz podobnym nadal stratom, zpowodowały Rząd Królestwa Polskiego do przyięcia Systematu w Cesarstwie Naszem zaprowadzonego, i do ustanowienia takichże samych urządzeń handlowych, z zastosowaniem onych do położenia i potrzeb swoich.

Rozstrząsnąwszy przedstawiony Nam w tym celu przez Namiestnika Naszego rapport, Rozkazawszy nadto zdać sobie sprawę z szczególnych rozporządzeń w nim obiętych, i znalazłszy ie zgodne z nowemi stosunkami, iakie iednoczy z Cesarstwem wspolność zasad i iednostayność urządzeń handlowych.

Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Taryffa tu załączona, przedstawiona Nam przez Namiestnika Naszego, urządzaiąca stosunki handlowe Królestwa z kraiami obcemi, zatwierdzoną zostaie co do handlu wchodowego. Co zaś do exportacyi, każdy produkt surowy, Taryffami Cesarstwa do wyprowadzenia zabroniony, będzie podobnież zakazany w Taryffie Królestwa.

Art. 2. Rozporządzenia tymczasowe tyczące się stosunków handlowych Królestwa z Prussami, obięte w Uchwale Namiestnika Naszego z dnia 23 Kwietnia r. b. ulegną modyfikacyiom, iakie negocyiacyie rozpoczęte w tym względzie z Dworem Berlińskim wskażą.

Art. 3. Stosunki handlowe między Cesarstwem i Królestwem opierać się będą na następuiących prawidłach:

§. 1 Płody surowe obu Państw, nie będą podlegać żadney opłacie w swym przechodzie, i wzaiemnie będą mogły bydź przewożone i przedawane z wszelką wolnością.

§. 2. Każdy płód kraiowy wyrobiony w iednem z dwoch Państw, podlegać będzie przy wchodzie do drugiego opłacie, która nie będzie wyższą nad ieden od sta.

§. 3. Każdy płód zagraniczny wyrobiony w iednym z dwóch kraiów, opłacać będzie przy wchodzie do drugiego, cło, które przenosić nie będzie trzech od sta.

§. 4. Przy wprowadzeniu wyrobów z produktów kraiowych lub zagranicznych, takowe opatrzone będą świadectwami pochodzenia stosownie do oddzielnego urządzenia.

§. 5. Handel tranzytowy wchodowy i wychodowy, będzie wzaiemnie wolny dla obu Państw, to iest, dla Królestwa przez porty prowincyiów Rossyyskich nad morzem Baltyckiem położonych, stosownie do zasad przyiętych co do tranzytu między Odessą i Brodami w Konwen-

cyi zawartey w Petersburgu, między Austryią i Rossyią, na dniu (4) 16 Sierpnia 1818 roku, a dla Cesarstwa przez wszystkie Komory pograniczne Królestwa.

§. 6. Towary Aptekarskie nie będąc uważane za przedmiot handlu, każde Państwo zachowa iedno względem drugiego przepisy ustanowione względem nich w właściwych Taryffach.

Art. 4. Wyięte zostaią z pod niniey-szych rozporządzeń ogólnych:

§. 1. Woły, krowy, byki i wszelki inny rodzay bydła przy wychodzie z Rossyi do Królestwa, podlegać będą opłacie cła ustanowionego Taryffą Cesarstwa. — Od samych tylko wołów przy wchodzie z Rossyi do Królestwa pobieraną będzie połowa cła ustanowionego na woły wprowadzone z zagranicy.

§. 2. Wyroby bawełniane białe, farbowane i drukowane, bawełna przędzona biała i farbowana, nie będą mogły bydź wprowadzane z Królestwa do Cesarstwa przez trzy lata.

Wyroby powyższe przy wprowadzeniu onych z Cesarstwa do Królestwa w tymże samym przeciągu czasu, ulegać będą opłacie cła piętnaście od sta wynoszącey.

§. 3. Cukier rafinowany, przez ten sam przeciąg czasu nie będzie podobnież mógł bydź wprowadzanym z Polski do Rossyi, a przy wchodzie z Rossyi do Polski pobieranem będzie cło dwadzieścia pięć od sta wynoszące.

Art. 5. Wszelki przedmiot, który stanowi lub stanowić będzie dochód wyłączny iednego z dwóch Państw, tem samem zostanie całkowicie do wprowadzenia wzbronionym.

Art. 6. Namiestnikowi Naszemu polecamy wykonanie niniey szego Postanowienia, które od dnia 1 Stycznia 1823 roku do skutku przyprowadzonem zostanie; — i upoważniamy Go nadto, do wydania potrzebnych ku temu szczegółowych urządzeń, o których Administracyi Cesarstwa wiadomość udzieli.

Dan w Petersburgu dnia (1) 13 Sierpnia 1822 r.

(podpisano) ALEXANDER.
przez Cesarza i Króla
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
w Zastępstwie Jenerała Brygady
Radca Stanu Dyrektor Jeneralny
(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu
w Zastępstwie Jenerała Brygady
Radca Stanu Dyrektor Jeneralny,
(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski.*

Zgodno z Oryginałem:
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady
(podp:) *Kosiecki.*

Za zgodność:
Sekretarz Jeneralny w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu:
Kruszyński.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski,
MY ALEXANDER I.
CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI,
&c. &c. &c.

Roztrząsnąwszy nowe Taryffy Królestwa Naszego Polskiego, tu załączone, i znalazłszy ie ułożone stosownie do zmian przepisanych Postanowieniem Naszem z dnia (1) 13 bieżącego Mca, Zatwierdzamy one we wszystkich ich częściach, i miło iest Nam otworzyć przez nie obszernieysze pole przemysłowi narodowemu, zachowuiąc przytem dla kon-

sumentów wszystkie korzyści, iakie im konkurrencyia zapewnić może.

Namiestnikowi wykonanie innych rozporządzeń w wspomnionem Postanowieniu obiętych, polecamy.

Dan w Warszawie dnia (16) 28 Sierpnia 1822 roku.

(podpisano) ALEXANDER.
przez Cesarza i Króla
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu,
w Zastępstwie: Jen: Brygady,
Radca Stanu, Dyrektor Jeneralny
Stefan Hr. *Grabowski*.
(*Reszta podpisów iak wyżey.*)

Z Paryża d. 26 Grudnia.

Cieszemy się zawsze ieszcze nadzieią, iż pokoy między naszem kraiem i Hiszpaniią utrzymany zostanie. Jeżeli uda się P. Villele utrzymać umiarkowane swoie widoki, tedy zasłuży się na nowo kraiowi, lubo nie uzna tego teraz namiętność, ale poźniey zjedna mu powszechny szacunek. Twierdzą, iż Xże Wellington wszystkiego dokłada dla pogodzenia Francyi z Hiszpaniią, i w tym celu otworzone bydź maią w Madrycie ważne układy, do których tameyszy Poseł Angielski, P. A'Court, odebrał oddzielne pełnomocnictwo. Gabinet nasz iest teraz nadzwyczaynie czynny; Król pracował w tych dniach z Ministrami Villele, Montmorency i Peyronet. Vicehrabia Chateaubriand miał u Króla przeszło godzinne posłuchanie.

Xże Wellington w powrocie do Anglii przeiechał d. 21 rano przez Boulogue.

Wczoray odbyła się u N. Króla zwyczayna rada Ministrów względem spraw Hiszpanii, która nadzwyczay długo trwała. Po iey ukończeniu Minister spraw zagranicznych Xże Montmorency złożył swoy urząd. J. K. M. poruczył tymczasowo ten wydział Hr. Villele, i wyprawiono zaraz gońca do Madrytu.

Marszałek Davoust, o którego lękano się życie, ma się lepiey.

Z Tuluzy d. 18 Grudnia.

Jeden z sekretarzów Ramagosy, który przybył tu onegday z listami z Urgel do Margr: Matalforida, odiechał wczoray na powrot, lecz trudno, aby się tam dostał, ponieważ Jenerał Mina osadził miasto Urgel.

D. 13 przybyło tu 60 ranionych żołnierzy z woyska wiary. — Podług listu z St. Beat pod d. 15 b. m. 1200 woyska konstytucyynego wypędziło woysko wiary z doliny Aran i w granice Francyi przeparło. Jenerał Balanogua i Hr. Villafranca, którzy niemi dowodzili, przybyli do Francuzkiey wsi Fos.

Z Perpignanu d. 16 Grudnia.

Wczoray przybył tu X. Sola, kanonik Tortosy, członek Rejencyi i mieniący się bydź naczelnikiem inkwizycyi.

Liczba znayduiących się w naszem departamencie Hiszpanów przenosi 5000. Prefekt nasz wzbraniał się oznaymić im udzielonego mu przez Konsula Hiszpańskiego przebaczenia; lecz mieszkańcy tuteysi uwiadomili ich o nim. Wielu z nich zgłosili się do Konsula i otrzymali paszporty, ale prefekt nasz nie chciał ich poswiadczyć.

Bandy Misas, Freyre, &c. ścigane przez Jenerała Milans uciekły na ziemię Francuzką i broń złożyły. Około 600 konstytucyynych żołnierzy, których z

sobą prowadziły, zostali na wolność puszczonemi.

Biskup Salzony, wielki nieprzyiaciel konstytucyi, któremu przeważaiące w Madrycie stronnictwo śmierć poprzysięgło, przybył do Salliagouse.

Odonel oddał komu innemu dowodztwo w Nawarze, i woysko iego kilka tylko wsi w Pireneach zaymuie. Torrios wyparł go z Lombiere i to miasto, które było iedynym punktem oparcia się woyska wiary, szturmem opanował. Torros przedłużył przebaczenie do 20 b. m.

Z Baiony d. 16 Grudnia.

Miasto nasze zdaie się bydź punktem porozumienia Rejencyi Urgelskiey i woyska wiary. Przybył tu Odonel, a Mataflorida iest oczekiwany. Quesada ma tu także bydź z Paryża powołany, dla zrobienia ostatniego usiłowania za sprawą, za którą dawniey walczył. Odonel nim woyska swoie opuścił, podzielił ie na 4 oddziały, które woyska konstytucyyne teraz ścigaią, a one po ubocznych drogach popełniaią zabóystwa i grabierze.

Codziennie obdarci Hiszpanie przyymuią służbę w woysku wiary. Niedawno wyszedł znowu ztąd transport mundurów, a z Bretanii przybyły tu statki z ammunicyią, których przeznaczenie nie iest wiadome.

Z Madrytu d. 16 Grudnia.

Zawarcie traktatu przymierza między Hiszpaniią i Portugaliią podaią teraz za niewątpliwe.

Byli siedmiu Ministrowie oznaymić kazali w pismach tuteyszych, iż w celu nie przerywania biegu sprawy względem zdarzeń d. 7 Lipca, nic na swoią obronę nie powiedzieli, oczekuiąc spokoynie wyroku naywyższego sądu. Tymczasem sąd naywyższy zawyrokował, iż uwięzienie tych Ministrów iest przeciwne prawom, niesłuszne i kary godne. Prokurator zaś Paredes drukuie swoie w tey mierze usprawiedliwienie. — Sposób, w iakim Rząd obchodzi się z Jenerałem Morillos, każe się domyślać, iż z znakomitym tym wodzem chce się poiednać. Ballesteros, Lopez Banos i Quiroga prosić nawet mieli Ministra woiennego, aby Morillowi powierzył dowodztwo nad znacznym korpusem (mówią, iż 36tysiącznem odwodowem woyskiem), aby okazać narodowi, iż ni przyiaciele konstytucyi nie mogą na nim polegać.

Prefekt prowincyi Saragossy doniosł Rządowi, iż powstańcy korzystaiąc z przebaczenia opuścili swoich naczelników, i w tey prowincyi panuie teraz nayzupełnieysza spokoyność.

Jenerał Velasco d. 5 czyli 6 b. m. pobił ieszcze i rozproszył 2500 powstańców pod Mequinenza.

Goniec handlowy zatrzymany został d. 8 przy Burgos, któremu odebrano wszystkie pisma do Rządu i handlowe tylko i inne zostawiono.

W Kadyxie odkryty został spisek, którego członki chciały miasto oddać woysku wiary. Uwięziono z tego powodu wiele osób.

Gdy policyia Francuzka nakazała wielu Hiszpanom, iak n. p. Bertrandowi de Lis, Corradi &c. z Francyi niezwłocznie wyiechać, przeto pisma tuteysze żądaią, aby toż samo uczyniono względem bawiących w Madrycie Francuzów, którzy pod pozorem czynności handlowych szpiegowstwem się tylko trudnią.

DODATEK DO N^RO 4. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12 STYCZNIA 1823 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Wypadki obserwacyi Meteorologicznych uważanych w Obserwatorium Krakowskim 1822 roku.

Naywiększa wysokość Barometru była w tym roku dnia pierwszego Marca rano . . . *Cali linii Sto: par:* 28 2,2
przy wietrze zachodnim.

Naymnieysza wysokość była dnia 15 Stycznia po południu 26 10,0
przy mocnym wietrze południowo-zachodnim.

Cało-roczna oscyllacya, czyli różnica Barometru wynosi . 16, 2 linii

Szrednia cało-oczna wysokość Barometru iest . . 27 7,326

Naywiększe ciepło termometru (Reaumura) było d. 12 Lipca † 26,° 2
po południu, przy wietrze Południowo wschodnim.

Naywiększe zimno było dnia 31 Grudnia rano . . 17,° 4
przy wietrze wschodnim.

Cało-roczna różnica termometru wynosi . . . 43,° 6

Szrednie całoroczne ciepło iest . . . † 8,188.

Naywiększa Wilgoć Hygrometru (Seaussura) była kilka razy do roku, zawsze przy wietrze wschod: 100

Naymnieysza wilgoć była d. 21 Listopada po południu 39
przy wietrze południowo-zachodnim

Cało-roczna różnica Hygrometru wynosi . . . 61°

Szrednia całoroczna wilgoć iest 76,008

Naywiększe zboczenie Igły magnesowey ku Zachodowi było przy wietrze południowo-zachodnim 14° 47′ 40″

Naymnieysze przy wietrze mocnym Zachodnim . . 13, 20 0

Cało-roczna oscyllacya Igły magnesowey była . . . 1 27 40

Szrednie całoroczne zbocz: 14 10 38,58

Podług 1095 postrzeżeń.

Wiatr	Wschodni w całym roku był przez dni .	$50\frac{1}{3}$
—	Zachodni . . .	95
—	Północny . . .	$28\frac{2}{3}$
—	Południowy . .	$19\frac{1}{3}$
—	Wschodnio-Północny	$44\frac{2}{3}$
—	Wschodnio-Południowy	$26\frac{1}{3}$
—	Zachodnio-Północny	$60\frac{1}{3}$
—	Zachodnio-Południowy	$40\frac{1}{3}$

Panuiący w tem roku Zachodni.

Pogody czystey w całym roku było dni . . .	85
Pogody z chmurami . . .	$77\frac{2}{3}$
Mocno chmurnych . . .	$111\frac{2}{3}$
Deszczu	$45\frac{1}{2}$
Gradu	$2\frac{2}{3}$

Mgły . . . . . . $15\frac{2}{3}$
Sniegu . . . . . . $19\frac{1}{3}$
Grzmotu i błyskawic . . $7\frac{2}{3}$

Ostatni mróz na wiosnę był dnia 16 Marca . . . . . — 1°,6 rano.
Pierwszy mróz w Jesieni dnia 2 Listopada . . . . — 1,4 rano.
Ostatni śnieg na wiosnę d. 10 Kwietnia po południu.
Pierwszy śnieg w Jesieni d. 14 Listopada po południu.
Pierwszy grzmot z błyskawicą na Wiosnę był d. 19 Kwietnia po południu.
Ostatni w Jesieni d. 11 Października w nocy.

Do rzadko trafiaiących się ziawisk natury, należy nadzwyczaynie gwałtowna burza, która dnia 29 Lipca r. b. przy mocnym wirowym wietrze zachodnim, grzmotem piorunami i gradem wielkości laskowego orzecha, tak w samem tuteyszem mieście iako i iego okolicy wielkie porobiła szkody.

Z Berlina d. 2 Stycznia.

Po śmierci Kanclerza stanu Xcia Hardenberg raczył Nayiaśnieyszy Król mianować Ministra stanu Voss prezesem rady stanu i Ministrów i całe bióro kancelarstwa pod iego zarządzanie oddać.

Z Londynu d. 21 Grudnia.

Zawsze ieszcze zostaiemy tu w niepewności względem pytania: czyli między Francyią i Hiszpaniią woyna nastąpi lub pokoy utrzymany zostanie? Ministeryium nasze przygotowane bydź ma na oba wypadki. To tylko zdaie się bydź pewnością, że nasz Gabinet wystąpi iako pośrednik pomiędzy obiema kraiami, i z tego powodu wnoszą, iż Jenerał Brook, który przez Boulognę do Madrytu poiechał, ważne ma polecenia. Z tem wszystkiem iedna wieść znosi drugą; i tak słychać o planie, który przed rokiem przeciw Hiszpanii ułożony miał zostać, i w tey chwili dowiedział się o nim Rząd Hiszpański. Życzą nawet Anglii szczęścia, iż miała przy tey okazyi sposobność poznać swoich nieprzyiaciół i przybrać godną siebie postawę. Takie i tem podobne rozchodzą się wieści. Ażeby Francyią przygotowania do woyny przeciw Hiszpanii 150 mill. Fr. kosztować iuż miały, nikt nie wierzy, równie iak żeby Cesarz Rossyyski wysłać miał do Stambułu Senatora Tatitszewa.

Listy z Madrytu pod d. 9 b. m. donoszą, iż do 28 Listopada 30,500 powstańców powróciło do domów i przeciw byłem swoim towarzyszom uzbroionemi zostali.

Z Lizbony d. 7 Grudnia.

D. 1 b. m. posiedzenia zwyczaynych Stanów otworzone uroczyście zostały. N. Król nie mógł dla słabości otworzyć ich osobiście, ale uczynił to w imieniu Monarchy Minister spraw wewnętrznych. Tenże doniósł Ssanom: że gdy Królowa Jmć wzbrania się zaprzysiądz konstytucyi, Król rozkazał rozciągnąć na swoię Małżonkę ustawę, nakazuiącą w takim przypadku oddalenie się z królestwa; ale gdy że świadectw lekarzów okazało się, iż stan zdrowia nie dozwala Królowey Jmć przedsięwziąść dalekiey podróży, wyznaczył zatem na tymczasowe iey mieszkanie zamek Romalhao o 5 godzin drogi od Lizbony, póki stan zdrowia nie dozwoli iey za granicę wyiechać. Stany odesłały tę rzecz do oddzielney kommissyi.

Mianowana przez J. K. M. Rejencyia Brazylii składa się z pięciu członków pod prezydencyią P. de Soledade, iako to: Ministrem sprawiedliwości iest P. Queiroz, Ministrem woiennym i morskim Brygadyier Souza, a Ministrem spraw wewnętrznych i skarbu P. Vieira.

Z Tryiestu d. 18 Grudnia.

Podług doniesień z Smirny Kapitan Basza nie znaydował się na wysadzonym na powietrze okręcie; ale iak okręty głoszą miał zostać z rozkazu Sułtana pod Gallipoli ścięty i głowę iego do Stambułu posłano. — Z Durazzo przybył tu okręt, który słyszał także w drodze o wzięciu przez powstańców twierdzy Retimo na Kandyi. — Z Czesme przybył tu wczoray w 16 dni okręt Kapitana Cattich. Kapitan ten opowiada następuiące niewiadome dotąd szczegóły zdarzeń na morzu pod Tenedos i Dardanellami: Po

spaleniu liniiowego okrętu d. 10 Listopada uciekła flotta Turecka do pobliskiey ciśniny Dardanellów, dla znalezienia pod tamteyszemi działami ochrony. Lecz dowódca tamteyszy żądał fermanu, bez którego żaden okręt do ciśniny wniyść nie może. Nadaremnie wystawiał admirał niebezpieczeństwo, iakim zagrażaią flocie palne statki Greckie, dowódca nie zmienił swego uporu. Kapitan Miauly zbliżył się potem w nocy z d. 13 na 14 Listopada po trzeci raz do flotty i zapalił ieszcze ieden liniiowy okręt i dwie fregaty. Druga ta klęska była daleko większą od pierwszey, ponieważ w zamieszaniu zatopiło się 16 okrętów. Reszta flotty otrzymała nakoniec d. 14 żądany ferman wniyścia do Gallipoli, gdzie większa część okrętów bez żaglów przybyła. Doniesienia te podał rzeczony Kapitan urzędownie do protokołu.

W Albanii po pobiciu przez Greków Omera Baszy szczepy ludu, które dotąd spokoynie oczekiwały wypadku woyny odstrychnęły się od tego Baszy. Chamidowie nie chcą do woyny należeć, ale obstaią przy dawnieyszem prawie rządzenia się wedle upodobania. Toxidowie i wszyscy stronnicy byłego Ali Baszy Janiny przyłączyli się do tych, którzy oświadczyli się za synem Jbrahima Baszy. Już nastąpiło, co w wszystkich Albańskich zamieszkach dziać się zwykło; iuż obie strony użyły przeciw sobie broni. Jakkolwiek z początku zdaią się bydź mało znaczącemi te kłótnie, mogą iednak w krótce stać się niebezpiecznemi dla Porty. Basza Skodry, który w wyższey Albanii bitnym tym ludem dowodzi, okazuie iuż chęć korzystania z teraźnieyszych okoliczności i stania się niepodległym, o czem od dwóch lat myśli. Pomimo kilkokrotnych rozkazów Sułtana nigdy ani przeciw Ali Baszy, ani przeciw Grekom nie postąpił, ale upatruie tylko okoliczności dla stania się niepodległym.

Naywiększe stopnie zimna.

Dnia 5 Stycznia 1823	stopni zimna	—	10, 2
— 6	. . .	—	— 15, 4
— 7	. . .	—	— 17, 2
— 8	. . .	—	— 18, 2

Teatr Narodowy.

We Czwartek, to iest d. 16 Stycznia, dana będzie Komedyia w 1 akcie, z francuzkiego przerobiona przez Aloyzego Żółkowskiego z dorobionemi do niey Spiewami, pod nazwiskiem: *Lis w Obrotach*, a widowisko zakończy Opera narodowa oryginalnie wierszem napisana w 1 akcie, pod nazwiskiem: *Wesele na Pocieszce.*

DONIESIENIA.

Komornik Sądowy uwiadomia Szanowną Publiczność, że d. 13 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney w Krakowie pod L. 26 i 27, to iest w Kancelaryi podpisanego odbędzie się publiczna licytacyia wydzierżawienia dochodów domu w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 34 stoiącego, a to na lat 2 od daty licytacyi zaczynaiące się:

Dnia zaś 14 b. m. i r. o godzinie 9 ranney, równie w Kancelaryi podpisanego pod L. 26 i 27 w Krakowie przedaną będzie przez publiczną licytacyią różna garderoba, iako to, kontusze, pasy, żupany, futra z siwych baranów mało używane, równie futra z wilków białych, i t. p. Chęć licytowania maiący w oznaczony czas i miejsce przybędą. — W Krakowie dnia 10 Stycznia 1823 r.

T. Jarzyński, Kom. Sąd.

Pisarz Tryb: Cyw: I. Inst: Wol: Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, w stosunku Post: Sąd: Art: 632 do publiczney wiadomości podaie, że przez licytacyią publiczną sprzedana będzie Kamienica tu w Krakowie, przy ulicy Brackiey w Gminie II. pomiędzy innemi Sąsiedzkiemi Kamienicyami z iedney P. Anzelma Dzwonkowskiego Obyw: Kraiowego, z drugiey strony P. Macieia Roinnowskiego Obyw: Kraiowego pod L. 241 popisową stoiąca, Rozalii z Kozłowskich ś. p. Antoniego Baniakowskiego Małżonki pozostałey Wdowy w iedney, w drugiey zaś połowie Kazimierza Baniakowskiego Aptekarza Krakowskiego i Makarego Baniakowskiego małoletniego iako ś. p. Antoniego Baniakowskiego Synów i Dziedziców tamże prawne zamieszkanie maiących tytułem dziedzictwa należąca, a to na żądanie Ur. Adama Ekielskiego Assessora Prawnego w Senacie Rządzącym kraiu tuteyszego, w imieniu i na rzecz Instytutów Kraiowych, iako to: Szpitala Ligę-

żowskiego na Stradomiu przy Krakowie dawniey fundowanego, teraz z domem schronienia ubostwa złączonego, Domu obłąkanych w Krakowie istnącego, Szpitala pod tytułem S. Łazarza i Siostr miłosierdzia na Wesoły przy Krakowie istnącego, oraz Szpitala Braci miłosierdzia na Kazimierzu przy Krakowie będącego, na koniec Wydziału Spraw Wewnętrznych i fonduszu Religiynego w Senacie Rządzącym Kraiu tuteyszego czyniącego tu w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 263 mieszkaiącego, i zamieszkanie dla powyższych Instytutów iako Legataryuszow ś. p. Xiędza Kaspra Małeckiego u siebie przyymuiącego, a to na zaspokoienie summy 16,000 Złp. z mocy obligu przez Rozalią z Kozłowskich Baniakowską i ś. p. Antoniego Baniakowskiego pod datą w Krakowie d. 29 Września 1803 na rzecz ś. p. Kaspra Małeckiego z płaceniem prowizyi po 5 od sta wydanego, a testamentem dla powyższych Instytutów legowaney, wyrokami Tryb: I. Inst: d. 17/30 Kwietnia, tudzież II. Inst: Sądu Appellacyynego d. 10 Września 1811 r. oraz III. i Nayw.ższey Instancyi d. 31 Stycznia r. b. 1822 zapadłemi ewinkowaney, a po odstąpieniu przez Wdowę, Sukcessorów Baniakowskich Dziedzictwa, Marcina Hübnera Kupca Krakowskiego Kuratorem stanowiącemi do zarządzenia tą Kamienicą, iak w summie kapitalney Złp. 16,000 podług owczesney ewaluacyi rachuiąc 1 86/100 ... o i prowizyonalney od ostatniego kwitu, tudzież w kosztach prawnych w exekucyi przychodzących, którey to Kamienicy powyżey z mieysca wykazaney za poprzedzaiącym wezwaniem przez Komornika Sądowego P. Tomasza Jarzyńskiego uczynionym, tak Marcinowi Hübner Administratorowi Sądownie ustanowionemu iako i Rozalii Baniakowskiey w imieniu iey i Opiekunki Makarego Baniakowskiego małoletniego Kazimierzowi Baniakowskiemu, oraz P. Gralewskiemu, Wóytowi Gminy II. M. Krakowa przez Woźnego Sądowego Piotra Refing d. 11 Marca r. b. wręczonym. Zaięcie przez tegoż Komornika Sądowego P. Tomasza Jarzyńskiego d. 18 Kwietnia r. b. rozpoczęte, a d. 24 m. i r. tychże dopełnione stosownie do przepisów prawa, odpisy tegoż zaięcia pierwsze Pisarzowi Sądu Pokoiu d. Krakowa Oddziału go Aloyzemu Filipowiczowi, drugi Marcinowi Hübnerowi Administratorowi Sądowemu, trzeci Janowi Gralewskiemu Woytowi Gminy II. M. K. przez tegoż Woźnego Sądowego Piotra Refing d. 3 Maia r. b. doręczone są. Tenże Protokół zaięcia w Akta hipoteczne Vol. III. Księgi zaięcia d. 3 Maia r. b. 1822 na karcie 313 pod L. 72, a zaś w Kancellaryi Pisarza Tryb. I. Inst: Kraiu tuteyszego do Księgi III. zaięciów nieruchomości pod L. 94 od stronicy 810, do 833 d. 18 m. i r. tychże w pisanym iest, o czem Debenci Wdowa i Sukcessorowie Baniakowscy, oraz Hübner Administrator Sądowy zawiadomieni zostaią. — Naiemnicy tey Kamienicy na dole Franciszek Sztore, Andrzey Włodek Gospodarz Kamieniczny, na pierwszym piętrze, W. Alexander Darowski, na drugim piętrze P. Jerzy Kącki znayduią się, sprzedarz tey Kamienicy Ur. Adam Ekielski Assessor prawny w Senacie Rządzącym, i Adwokat przy Trybunałach Kraiu tuteyszego popierać będzie.

Po nastąpioney potróyney licytacyi warunków publikacyi i położoney cenie w summie 16,000 Złp. na dzień 7 Sierpnia r. z. 1822 był termin licytacyi przygotowuiącey oznaczony, na którym terminie przygotowuiąca sprzedarz tey Kamienicy za summę 16,000 Złp. Assessorowi prawnemu w Senacie Rządzącym Rzpltey Krakowskiey Ur. Adamowi Ekielskiemu w imieniu Instytutów czyniącemu iako to: Szpitala Ligężowskiego dawniey na Stradomiu fundowanego, teraz z domem schronienia ubostwa złączonego, Domu obłąkanych w Krakowie, Szpitala pod tytułem Sgo Łazarza na Wesoły, oraz Szpitala Braci Miłosierdzia na Kazimierzu przy Krakowie istnących, nakoniec Wydziału Spraw Wewnętrznych i Religiynych w Senacie Rządzącym Rpltey Krakowskiey, na rzecz funduszu Religiynego za potwierdzeniem iednak przez Wysoki Senat Rządzący nastąpić maiącym, przysądzona została, a stanowcza licytacyia na dzień osmy Października roku zeszłego 1822 była ogłoszoną, atoli dla braku licytantów i upoważnienia przez Wysoki Senat Rządzący nabycia tey Kamienicy stanowczego odmowienia, nowy termin stanowczey licytacyi powyżey wskazaney Kamienicy, na dzień 21 Lutego 1823 iest sądownie ustanowiony, w którym to terminie na Audyencyi Tryb: Cywilnego I. Inst: Rzpltey Krakowskiey w godzinach rannych, w Izbie audyencyonalney stanowcza licytacyia sprzedarzy teyże Kamienicy w summie 16,000 Złp. ceny dotąd ustanowioney odbędzie się. — W Krakowie d. 7 Stycznia 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.